

*Sygn. akt II K 73/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Orzechowska

Ławnicy: Alicja Iwaniuk, Agnieszka Ługowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Defut-Kołodziejak

w obecności Prokuratora Tomasza Tutkaja

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2017r. sprawy:

**Ł. D.** s. Z. i A. z domu B., urodz. (...) w M.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 24 sierpnia 2016r. w S., pow. (...), woj. (...) dokonał rozboju na osobie K. S. (1) w ten sposób, że posługując się nożem, który przyłożył do gardła K. S. (1) zagroził mu natychmiastowym użyciem przemocy, a następnie dokonał na jego szkodę zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 550 złotych,

tj. o czyn z art. 280§2 kk

**o r z e k a**

I. oskarżonego Ł. D. w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że w dniu 24 sierpnia 2016r. w S., pow. (...), woj. (...) dokonał rozboju na osobie K. S. (1) w ten sposób, że posługując się nożem, który przyłożył do gardła K. S. (1) zagroził mu natychmiastowym użyciem przemocy, a następnie dokonał na jego szkodę zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 600 złotych, co wyczerpuje dyspozycję art. 280§2 kk i za czyn ten na podstawie art. 280§2 kk skazuje go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. S. (1) kwoty 420 (czterystu dwudziestu) zł;

III. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 24 sierpnia 2016r. godz. 15.30 do dnia 3 kwietnia 2017r.;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. W. T. w S. kwotę 2361,60 zł (w tym 441,60 zł podatku VAT) tytułem obrony z urzędu wykonywanej na rzecz oskarżonego;

V. zwalnia oskarżonego od opłaty, a koszty sądowe w pozostałym zakresie przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 73/16

## UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w toku przewodu sądowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 sierpnia 2016 r. pokrzywdzony K. S. (1) zamieszkały wraz z żoną w S. wyszedł z domu w godzinach rannych. Udał się do miejscowego sklepu po zakupy żywności dla zwierząt. Dzień wcześniej, będąc u znajomych spożywał alkohol do godz. 23.00. Następnego dnia przed wyjściem do sklepu wypił około 200 gram wódki. Znajdował się pod wpływem alkoholu, ale nie czuł się pijanym. Po opuszczeniu sklepu, wracając do domu usiadł pod drzewem w okolicach stawu znajdującego się w pobliżu dworca PKP w S.. Palił papierosa. Siedzącego tam mężczyznę zauważył oskarżony Ł. D..

Ł. D. nie zamieszkuje w S., ale w tym okresie czasu przebywał u swojej znajomej K. N.. U kobiety tej spędził też noc z 23/24 sierpnia 2016 r. Wieczorem w dniu 23.08.2016 r. spożywał alkohol. W dniu 24 sierpnia 2016 r. po śniadaniu około godz. 10.00 udał się do miasta, do sklepu po piwo, zabierając ze sobą do kieszeni letnich spodnek nóż kuchenny. W sklepie poza piwem kupił jeszcze 100 ml wódki. Spożył zakupione piwo i wódkę. W drodze powrotnej zauważył siedzącego obok stawu pokrzywdzonego, którego wcześniej nie znał. Ocenił mężczyznę jako starszego człowieka, znajdującego się pod wpływem alkoholu. Postanowił go okraść. Oskarżony posiadał wtedy przy sobie nóż kuchenny. Zaszedł pokrzywdzonego od tyłu, przystawił mu nóż do gardła i zażądał wydania posiadanych pieniędzy, grożąc, że w przeciwnym razie „poderżnie mu gardło”. K. S. (1) posiadał przy sobie w kieszeni spodni kwotę 600 zł w banknotach po 200 zł i widząc co robi i mówi oskarżony natychmiast wydał mu posiadaną przez siebie gotówkę.

Ł. D. wyrwał mu pieniądze z wyciągniętej ręki i szybko oddalił się z miejsca zdarzenia, wyrzucając po drodze do wody użyty do napadu nóż.

Po kilku chwilach, potrzebnych pokrzywdzonemu na uspokojenie się i on sam udał się w kierunku domu. Po drodze spotkał znajomą B. Z. i jej córkę, którym opisał przebieg całego zdarzenia. W trakcie relacji określił między innymi ubiór napastnika, mówiąc że ubrany był on w koszulę koloru szarego oraz krótkie, niebieskie spodnie. W trakcie przedmiotowej rozmowy w pewnej odległości od pokrzywdzonego i jego znajomych przechodził oskarżony. K. S. (1) po ubraniu i sylwetce rozpoznał go, oświadczając B. Z., że to ten człowiek, który go z nożem napadł i okradł. Z uwagi na fakt, że B. Z. znała z widzenia oskarżonego jako mężczyznę, który obecnie przebywa u K. N. wskazała pokrzywdzonemu personalia i adres tej ostatniej.

Dysponując takimi informacjami mężczyzna udał się do miejscowej jednostki policji i zgłosił dokonanie na niego napadu rabunkowego. W konsekwencji tego samego dnia zatrzymano oskarżonego, u którego w trakcie przeszukania ujawniono kwotę 180 zł pochodzącą z dokonanej kradzieży. Pieniądze te zwrócono K. S. (1). Pozostałą kwotę z zabranych 600 zł oskarżony wydał na zakupu żywnościowe – papierosy, sok, chipsy oraz na gry hazardowe na automatach.

Oskarżony był karany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 4 września 2007 r. w sprawie IV K 646/07 skazany został za czyn z art. 279 § 1 kk popełniony w dniu 24.02.2007 r. na karę jednego roku pozbawienia wolności i karę grzywny. Wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat oddając oskarżonego pod dozór kuratora sądowego.

Wobec popełnienia nowego przestępstwa podobnego w dniu 4 kwietnia 2008 r. tj. w okresie próby orzeczoną w sprawie IV K 646/07 Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim postanowieniem z dnia 29 grudnia 2008 r. zarządził wobec Ł. D. wykonanie kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem tego Sądu z dnia 4 września 2007 r. w sprawie IV K 646/07. Karę tę oskarżony odbywał od 28.03.2009 r. do 06.10.2009 r. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 6.10.2009 r. w sprawie II 1 Kow 1356/09 uwz został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary pozbawienia wolności, której koniec przypadał na 23.03.2010 r. Sąd wyznaczył okres próby do 6.10.2011 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie części wyjaśnień oskarżonego Ł. D. (k.27-28, 46-48, 50, 163v-164, 218v-219), zeznania świadków K. S. (1) (k. 22, 164v-165, 220-220v) B. Z. (k5-6), G. S. (k.62, 165v-166, 219v) części zeznań świadka K. N. (k.11-12, 65-66, 201v-202) oraz ujawnione w toku przewodu sądowego dokumenty w szczególności protokół przeszukania (k17-19), danych o karalności (k.71-72, 170-171), odpisów wyroków (k.184-185,

193-194) odpis postanowienia o zarządzeniu wykonania kary (k.195-196), odpis postanowienia o warunkowym przedterminowym zwolnieniu (k.197-198), wywiadu środowiskowego (k.90-91).

Oskarżony Ł. D. przesłuchiwany po raz pierwszy w dniu 25.08.2016 r. (k.27-28) przyznał się do zaboru pokrzywdzonemu 600 zł w trzech banknotach po 200 zł. Zabrał mu je w z ręki. Wcześniej zwrócił się do nieznanego mu mężczyzny, którym był K. S. (1), aby pożyczył mu 10 zł. W chwili, gdy wyjął on pieniądze z kieszeni celem udzielenia pożyczki i trzymał w dłoni zabrał mu je w całości. Po zaborze gotówki odchodząc od pokrzywdzonego zobaczył, że ten idzie za nim i coś mówi. Wyciągnął wtedy z kieszeni nóż i pokazał mu go. Na widok noża K. S. (1) cofnął się, a on poszedł do domu znajomej. Był to nóż wielkości dłoni, z plastikową rączką koloru czarnego. Wziął go do kieszeni swojego ubrania tego samego dnia co wydarzyła się kradzież. Rano używał go do robienia śniadania. W dniu 24.08.2016 r. był pod wpływem alkoholu, tak jak według niego i sam pokrzywdzony. K. S. (1) określił jako starszego, siwego mężczyznę w wieku ok. 50 lat. Zabrane pieniądze przeznaczył na gry „na maszynach”, papierosy, sok, chipsy oraz jedzenie w barze „u Chińczyka”. Pozostało mu z nich 180 zł, które zabezpieczyła policja podczas zatrzymania.

W prezentowanej przez siebie wersji przebiegu zdarzenia jest konsekwentny. Powyższej treści wyjaśnienia złożył ponownie podczas przesłuchania w obecności prokuratora w dniu 26.08.2016 r. (k.46-48) dodając, że nie wie co pchnęło go do przywłaszczenia pieniędzy poprzez ich wyrwanie z ręki pokrzywdzonego. Kiedy wkładał do kieszeni pieniądze poczuł, że ma w kieszeni nóż kuchenny, który musiał przypadkowo zabrać ze śniadania. Już po zabraniu pieniędzy wyciągnął nóż z kieszeni i powiedział do okradzionego człowieka, aby dał 3 kroki w tył. Zrobił to i on wtedy uciekł. Wracając do domu znajomej widział z oddali pokrzywdzonego, jak stał przy jednej z posesji i rozmawiał z kobietą. Pieniądze, które mu zostały w kwocie 180 zł miał zamiar zwrócić K. S., myśląc, że go spotka.

Podczas przesłuchania na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania (k.50) wyjaśniając stwierdził, że zrobił to wszystko niepotrzebnie, nie wie jak i dlaczego. Był pijany. Nie myślał wtedy o rodzinie, pracy. Dopiero później przyszło mu to do głowy, ale było już za późno. Nóż miał w kieszeni przypadkowo. Nie zdarza mu się nosić noża przy sobie. Tak było tylko wtedy.

Wyjaśniając dwukrotnie przed Sądem (k.163v-164, 218v-219) przyznał się do przywłaszczenia na szkodę K. S. (1) kwoty 600 zł z tym, że przy kradzieży nie używał noża. Wyjął go i skierował w stronę pokrzywdzonego, gdy ten szedł za nim, polecając aby cofnął się do tyłu. Ubrany był tego dnia w krótkie spodenki i koszulkę.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części, gdzie opisuje co robił 24.08.2016 r. w S. i że zabrał pokrzywdzonemu pieniądze w kwocie 600 zł. Wyjaśnienia w tym zakresie znajdują pełne oparcie w pozostałym materiale dowodowym i są przekonujące. Odmówił im natomiast wiary w zakresie, gdzie oskarżony opisuje moment użycia noża i cel w jakim się nim posłużył tj. że nie używał noża dokonując zaboru pieniędzy, a jedynie potem chcąc utrzymać się w posiadaniu zabranych środków. Nie uznał też za prawdziwe twierdzeń Ł. D., że nóż którym miał przy sobie i którego użył znalazł się u niego w kieszeni letnich spodenek przypadkowo.

Ta część wyjaśnień oskarżonego jest pozbawiona logiki, nieprzekonywująca i przede wszystkim pozostająca w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego K. S. (1), świadka B. Z. i G. S., którym prawie bezpośrednio po zdarzeniu zrelacjonował on jego przebieg.

Pokrzywdzony K. S. (1) (k.22, 164v-165, 220-220v) cały czas konsekwentnymi zeznawał, że siedząc pod drzewem w okolicach stacji PKP w S. poczuł zniechęca nóż na gardle, który następnie zobaczył. Był to nóż kuchenny. Trzymał go w ręku i przykładając mu do szyi stojący z tyłu mężczyzna, którego twarzy nie widział. Usłyszał tylko jego słowa „dawaj kasę, bo ci poderżnę gardło”. Sięgnął wtedy do kieszeni, wyjął co tam miał i oddał pieniądze temu człowiekowi. Jak mu je podawał to napastnik wyrwał mu je z ręki i oddalił się biegnąc w kierunku zagajnika. Bezpośrednio po zdarzeniu nie szedł za nim. Musiał ochłonać, zapalił papierosa. Następnie idąc w stronę domu spotkał znajomą B. Z., która stała na drodze z córką. Opowiedział im co się stało i wtedy w pewnej odległości od siebie zobaczył mężczyznę, który sylwetką i ubraniem przypominał napastnika. Powiedział o tym kobietom, które wiedziały u kogo napastnik przebywa podając adres i nazwisko K. N..

Zeznaniom K. S. (1) Sąd w całości dał wiarę. Są one konsekwentne i przekonujące. Świadek relacjonuje zdaniem Sądu to co rzeczywiście wydarzyło się w dniu 24 sierpnia 2016 r. Szczerze podaje, że nie widział twarzy oskarżonego, a rozpoznał go jedynie po twarzy i sylwetce. Nie znał jego personaliów, a ustalenia miejsca jego pobytu było możliwe dzięki świadkowi B. Z.. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że sprawca napadu na niego przyłożył mu nóż do gardła, użył groźby i tym zachowaniem zmusił go do oddania pieniędzy które wtedy posiadał przy sobie. Świadek nawet nie był pewien czy zabrano mu aż 600 zł. Sam uważał, że było to może 550 zł. Nie ukrywał faktu, iż tego dnia był po spożyciu alkoholu, ale to co działo się należycie pamiętał. Wcześniej nie znał w ogóle oskarżonego więc nie miał żadnych podstaw aby fałszywie go oskarżać.

Jego zeznania korespondują nawet z tą częścią wyjaśnień samego oskarżonego, którym Sąd dał wiarę. Ł. D. wyjaśnił przecież, że pokrzywdzony sprawiał wrażenie człowieka będącego pod wpływem alkoholu, nie negując własnego stanu nietrzeźwości oraz tego, że zabrał mu pieniądze, a po ich zaborze widział go jak na drodze rozmawiał z dwoma kobietami. Oskarżony nie kwestionował też tego, że w chwili zdarzenia miał ze sobą nóż i to nóż kuchenny. Pewny był tego, że K. S. zabrał 600 zł a nie 550 zł, co spowodowało weryfikację kwoty skradzionej pokrzywdzonemu, co do wysokości której nie był to ostatecznie przekonany.

Zeznania K. S. (1) pokrywają się w całości z zeznaniami B. Z. (k5-6), z którą bezpośrednio po zdarzeniu rozmawiał. Świadek ta zeznała, że pokrzywdzony opisał jej przebieg zdarzenia, w tym najistotniejszą część dotyczącą użycia noża, wskazał na idącego w pewnej odległości mężczyznę, którego po sylwetce i ubraniu rozpoznał jako sprawcę. B. Z. przyznaje, że to ona znając oskarżonego z widzenia podała pokrzywdzonemu adres i osobę, u której ten od około miesiąca przebywał. Świadek K. N. fakt ten potwierdziła.

Jest pełna zgodność w wyjaśnieniach samego oskarżonego, pokrzywdzonego, świadków B. Z. i K. N. co do tego, jak Ł. D. był ubrany w dniu zdarzenia. Były to krótkie spodnie i bluzka z krótkim rękawem.

Zeznania pokrzywdzonego znajdują też potwierdzenie w zeznaniach G. S. – żony. Kobieta nie była świadkiem napadu rabunkowego, ale mąż po powrocie do domu opisał jej to co przydarzyło mu się tego dnia w godzinach przedpołudniowych, gdy był poza domem.

Sąd obdarzył w całości walorem wiarygodności zeznania świadków B. Z. i G. S. oraz K. N. w części dotyczącej znajomości z oskarżonym i jego pobytu u niej oraz ubioru w dniu zdarzenia. Dowody te są ze sobą wzajemnie spójne, zgodne i przekonujące.

Tak dokonana ich analiza i ocena pozwoliła Sądowi na ustalenie, że oskarżony opisując odmiennie swoje zachowanie dotyczące użycia noża mówi nieprawdę. Jest to przyjęta przez niego linia obrony zmierzająca do zmniejszenia swojej odpowiedzialności karnej poprzez dążenie do zmiany kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu.

Wyjaśnienia oskarżonego nie odpowiadają prawdzie też i w części, gdzie stwierdza, że nóż przypadkowo znalazł się u niego w kieszeni. Jest to zdaniem Sądu całkowicie absurdalne. Nie jest możliwe, ażeby przypadkowo włożył w porze letniej, do kieszeni krótkich spodni nóż kuchenny o wcale nie małych rozmiarach po zakończeniu przyrządzenia śniadania i następnie z nożem tym wyszedł poza dom i chodził z nim przez kilka godzin w kieszeni, nie czuł, że jest on tam i dopiero zorientował się o tym przy wkładaniu pieniędzy do kieszeni. Nóż został przez niego włożony do kieszeni spodni a potem został wykorzystany przy dokonywaniu rabunku.

Oskarżony wyjaśniając przed Sądem, chcąc przedstawić siebie w korzystniejszym świetle podał, że kwotę 180 zł, która pozostała mu z pieniędzy zabranych pokrzywdzonemu chciał mu zwrócić i w tym celu udał się na dworzec. Jest to nieprawdą chociażby z tego powodu, że sam wcześniej podał inny cel swojego pobytu na dworcu. Poza tym dlaczego pokrzywdzonego miałby spotkać w takim właśnie miejscu.

W sprawie jak już wcześniej wskazano zeznawała w charakterze świadka K. N., która odmiennie niż oskarżony oceniła swoje z nim relacje. Z tych względów zdaniem Sądu, nie wiedząc dokładnie co oskarżony robił w dniu 24 sierpnia 2016 r. zeznała, że jest on niewinny. W tym zakresie Sąd odmówił wiary jej zeznaniom. Podane przez nią

okoliczności świadczące o niewinności Ł. D. są całkowicie nieprzekonywujące, a nawet pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami samego oskarżonego, który nie kwestionuje dokonania samej kradzieży mienia w tym dniu na szkodę pokrzywdzonego, opisuje tylko przebieg tego zdarzenia w sposób nieprawdziwy.

W oparciu o tak zgromadzony i oceniony materiał dowodowy Sąd uznał, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu zmodyfikowanego co do wartości przywłaszczenia wynikającego z jego wyjaśnień tj. że w dniu 24 sierpnia 2016 r. w S. dokonał rozboju na osobie K. S. (1) w ten sposób, że posługując się nożem, który przyłożył do gardła K. S. (1) zagroził mu natychmiastowym użyciem przemocy, a następnie dokonał na jego szkodę zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 600 złotych, co wyczerpuje dyspozycję art. 280§2 kk.

Wina w tym zakresie została mu udowodniona.

Posługując się nożem oraz grożąc pokrzywdzonemu poderżnięciem gardła zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 600 zł. Dla kwalifikacji prawnej czynu nie ma znaczenia, że pokrzywdzony sam wyjął z kieszeni pieniądze. Zachowanie oskarżonego polegające na przystawieniu do gardła i zagrożenie poderżnięciem zmusiło K. S. do wykonania polecenia oskarżonego tj. do wydania posiadanych przy sobie pieniędzy. Moment użycia noża przez oskarżonego, absolutnie nie pozwala na przyjęcie kwalifikacji art. 281 kk, o co wnioskował obrońca oskarżonego.

Ł. D. nie używał noża i przemocy wobec pokrzywdzonego w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy po dokonaniu kradzieży. Noża i przemocy użył bowiem, aby dokonać zaboru mienia.

Przy wymiarze kary Sąd baczyl by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu, działanie oskarżonego z niskich pobudek z chęci zysku, działanie pod wpływem alkoholu i wobec człowieka, którego sam ocenił jako starszego i nietrzeźwego.

Oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwo przeciwko mieniu. Orzeczona wtedy wobec niego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie odniosła skutku. Popełnienie nowego przestępstwa podobnego w okresie próby spowodowało konieczność zarządzenia wykonania tej kary. Ł. D. mimo pobytu w zakładzie karnym nie szanuje nadal obowiązującego porządku prawnego. Dopuścił się w niniejszej sprawie przestępstwa o znaczeniu większym ciężarze gatunkowym, a mianowicie zbrodni, gdzie dolna granica ustawowego zagrożenia wynosi 3 lata. Posiada złą opinię, co wynika z wywiadu środowiskowego.

Jako okoliczność łagodzącą w sprawie można uznać jedynie sytuację rodzinną oskarżonego mimo tego, że rodziną interesuje się w sposób zdecydowanie zbyt mały.

Wszystkie powyższe okoliczności spowodowały, że Sąd uznał, iż kara 4 lat pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu spełnia przesłanki określone w art. 53 § 1 i 2 kk.

Zgodnie z wnioskiem pokrzywdzonego Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz K. S. (1) kwotę 420 złotych.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 24.08.2016 r. do 03.04.2017 r.

Z uwagi na sytuację rodzinną i materialną Ł. D. oraz rozmiar orzeczonej kary Sąd zwolnił go od opłaty, a koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa uznając, że uiszczenie ich byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe – art. 624 § 1 kpk.

ap